

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 70 €

* Wiece protestacyjne w Nowym Jorku * Poparcie Kambodży dla walczącego Wietnamu * Zaniepokojenie w krajach NATO * Ameryka Łacińska przeciwko wojnie * Konferencja prasowa Johnsona
* 130 samolotów zestrzelono nad DRW

WARSZAWA (PAP) — W dniu 31 marca do jego przekształcenia się w wolne o sz

ciąg dalszy na str. 2

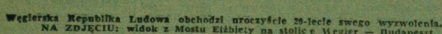
ciąg dalszy na str. 4

A black and white photograph showing two tall, modern apartment buildings. The building on the left is a multi-story structure with a grid-like facade of windows and balconies. The building on the right is taller and more slender, also featuring a grid-like facade. The sky is clear and light-colored. The image is framed by a dark border.

W czasie bieżącej kadencji rad narodowych wybudowano w naszym województwie 110 nowych szkółek szkolnych, wśród nich to piękne przedszkole przy ul. Waszyngтона w Białymstoku. O architekturze szkolniczej bieżącej obszernej na str. 5.

Fot. G. K.

Vol. 2. K.



W dniu 4 kwietnia 1945 roku Armia Radziecka przeprowadziła ostatniego żołnierza faszystowskiego z terytorium Węgier. W dniu tym w historii narodu węgierskiego zaczął się nowy rozdział — narodziny się ludowe Węgry.

musi zdobyć fundusze na zakup maszyn i surowców, pozyskać solidnego dostawcę, uzyskać wzory

OD POMOCY DO WSPÓŁPRACY

[illegible]

W czasie bieżącej kadencji rad narodowych zlikwidowano, wśród nich to pełnię praw politycznych i ekonomicznych, jesteśmy obserwowani za

24 GODZ. NA SWIECIE

DAR ES SALAM — Po raz pierwszy w historii Kenii, kobieta — Afrykanka wybrana została na stanowisko mera miasta. Mistrzyni tym jest Kiambu, długi wiersz na Jeździece Wiktorii, który ma duże znaczenie dla życia gospodarczego Kenii. Mierem została pani Grace Oniango.

15 bmm

informował, że
i, już obecnie
w ciągu dnia
wnie zmniejsza
palenia, dzięki
temperatury p

piero na ra
 al placu
 alnym rozpo
 żącym.
 korzyści ja
 da realizac
 ów zgłosz
 ów są z
 ciągu
 przybyło mi
 obiektów.

we w
ycia. Obie
tulatów nie
na papier
m i nowe
punkty uslu
technie ulic
woda w

place świetlic
eczne i warszt
le było pr
a co obecnie
o użytku. Jan

Świat będzie agresję USA w Vietnamie

Ciąg dalszy ze str. 1

NEWY JORK (PAP) — Jeśli naród amerykański za protestuje przeciwko kontynuowaniu wojny w Wietnamie tak samo energicznie, jak poparli Murzynów walczących o swe prawa, to rząd będzie musiał zmienić obecną politykę w tej sprawie — stwierdził amerykański publicysta Stacey w swym wystąpieniu na wiecu w Nowym Jorku. Wiece odbył się w piątek. Celem jego było wyrażenie protestu przeciwko polityce USA w południowo-wschodniej Azji, a zwłaszcza w Południowym Wietnamie. Senator z Alaski, Gruening, podkreślił, że najrozsądniejszą byłoby wycofanie wojsk amerykańskich z Południowego Wietnamu. Po wycofaniu w obecnej sytuacji trudno wymagać tego od Waszyngtonu — powiedział on — ponieważ przynajmniej częściowo się, aby przerwać bombardowania, ponichano bezsensownych masaker i natchnęli rozpocząć negocjacje. Profesor Brown, który sześć lat przebywał w Indochinach, powiedział, że natchnęli bombardowań na neutralne punkty Południowego Wietnamu nie zmieniają sytuacji w Południowym Wietnamie, gdzie toczy się wojna domowa. Zdaniem przeciwników wojny w Wietnamie, Amerykanie nie wycofają się z Południowego Wietnamu.

A. Gromyko odwiedzi Turcję

MOSKWA (PAP) — Ogłoszono to oficjalnie, że minister Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego, Andrej Gromyko uda się z wizytą do Turcji w dniach 17-22 maja br.

Czu En-lai opuścił ZRA

KAIR (PAP) — Premier Czu En-lai wraz z całą delegacją chińską opuścił w piątek o godz. 5.10 GMT Zjednoczoną Republikę Arabską. Na lotnisku żegnali go premier Ali Sabri w otoczeniu ministrów, jak również członków korpusu dyplomatycznego.

Kandydat Partii Pracy zwyciężył w wyborach uzupełniających

LONDYN (PAP) — W czwartek odbyły się w walijskim okręgu wyborczym Aberdare wybory uzupełniające do Izby Gmin. Zwycięstwo odniósł kandydat Partii Pracy 39-letni Clifford Williams. W ten sposób przewaga Partii Pracy w Izbie Gmin wzrosła do 4 mandatów.

W dniu 29 marca 1965 r. zmarł

Bolesław RYBNIK

Główny inżynier Zakładów Przemysłu Węglanego im. E. Piłsudskiego w Wasilkowie.

Bolesław HALABURDY

dyrektora przedsiębiorstwa Budowlanych w Białymstoku — wznosi się głębię wspomnień

RODZINIE

Dyrektora, Podstawowa Organizacja Partyni, Rada Zakładowa BPPF w Białymstoku.

znaczenie mniej zaskakująco przelotowi USA nie kontynuacja dotychczasowej bezsensownej i niebezpiecznej polityki.

HA NOI (PAP) — Głowa państwa Kambodży książę Norodom Sihanouk zdecydowanie potępił agresję USA w Azji południowo-wschodniej. W depeście wysłanym do prezydenta DRW Ho Chi Minha oraz do przewodniczącego Prezydium KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego wyraził on swoje bezgraniczne oburzenie w związku z nieustającymi i coraz bardziej gwałtownymi atakami bombowymi dokonywanymi przez lotnictwo amerykańskie na terytorium DRW, z powodu przeniesienia wojsk amerykańskich do Wietnamu Południowego oraz użycia przez Stany Zjednoczone trujących substancji przeciwko cywilnej ludności Wietnamu Południowego.

PARYŻ (PAP) — W drugim dniu toczącej się w Paryżu sesji ministerialnej przy NATO głównym tematem była sytuacja w Wietnamie. Oznajdła to, że wykład chodzących z powolnymi krokami większość przedstawicieli krajów NATO wyrażała niezadowolenie z sytuacji w Wietnamie.

Sądząc z informacji, jakie przedstawił się do wiadomości dziennikarzy, sprawy wydarzeń w Wietnamie.

Wydarzenia w Wietnamie nie tylko nie wyraża poparcia dla amerykańskiej polityki w Wietnamie, ale okazują poważne zastrzeżenia co do polityki i wyraża pragnienie przywrócenia pokoju w tym rejonie świata. Oznajdła to, że wykład Wasyngtonu w celu przekonania sojuszników o słuszności swego stanowiska nie przyniósł rezultatów.

BRZYSK (PAP) — Z wyjątkiem Brazylii wszystkie kraje Ameryki Łacińskiej przeszły do porządku dziennego nad wzrastaniem USA, o wyrażenie solidarności z polityką amerykańską w Wietnamie — donosi Agencja Taning Rio de Janeiro. Kraje Ameryki Łacińskiej zajęły podobne stanowisko wobec próby rządu południowego Wietnamu.

Nowe napięcie w stosunkach między Bonn a Paryżem

BONN (PAP) — W stosunkach między Francją i RFN doszło do nowego napięcia. Strona zachodniemiecka przestała już nawet tuszować — jak czynił to jeszcze dwa dni przedtem, w czasie zjazdu CDU w Düsseldorfie kanclerz Erhard — brak harmonii między obywatelami. Chodziło o sprawę, do której Bonn przynajmniej tak wielkie znaczenie, w którą Erhard zaangażował cały swój prestiż, to jest o integrację polityczną Europy zachodniej.

Rzecznik rządu NRF, von Hase, zmuszony był w sprawie rozbieżności między prasową potwierdził, iż stan

nowowietnamskiego o nadstawienie pomocy dla kontynuowania wojny przeciwko partyzantom.

WASYNGTON (PAP) — Po odbyciu rozmowy z generałem Taylorem prezydent Johnson zwołał konferencję prasową, na której poruszył szereg problemów związanych z kryzysem wietnamskim. Johnson podkreślił, że nie tylko kontynuować pomoc wojskową dla tego kraju, ale nawet zwiększyć jej rozmiar. W Waszyngtonie jest przekonanie, że w czasie spotkań Johnsona z Taylorem omawiana jest również kwestia, na jaką sprawę rozszerzenia wojny na terytorium DRW.

HANOI (PAP) — Dowództwo naczelne Wietnamskiej Armii Ludowej ogłosiło komunikat, który stwierdza, że od sierpnia ub. roku do 31 marca br. zestrzelono nad Demokratyczną Boliwii, Wietnamu 103 amerykańskie samoloty.

Fanfan:

Rząd włoski za rokowania w sprawie Wietnamu

RYM (PAP) — Zmienił min. Fanfanego, na czwartkowym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych włoskiej Izby Posłów wywołano dyskusję i podjęto pytanie pod adresem ministrów.

Z odpowiedzi Fanfanego na te pytania, zwłaszcza na pytanie deputowanego Alicy, reprezentującego WP wynikało, iż rząd włoski nigdy nie podzielał amerykańskiej oceny wydarzeń w Wietnamie, zwłaszcza jeśli chodzi o przyczyny kryzysu indochińskiego. Fanfani stwierdził, iż właśnie dlatego rząd włoski pragnie przystąpić do wszelkich sposobów do wszczęcia rokowań w kwestii Wietnamu.

Antyrządowe demonstracje w Wenezueli

MEKSYK (PAP) — W czwartek wieczorem w stolicy Wenezueli, mieście Caracas, doszło do gwałtownych demonstracji antyrządowych, których uczestnicy domagali się uwolnienia więźniów politycznych. Policja zaatakowała przy pomocy gazów łzawiących grupę około 200 demonstrantów, którzy przedostali się do centrum miasta. Inna grupa demonstrantów zebrała się na przedmieściach i niosła plakaty z hasłami antyrządowymi. Według uzupełniających wiadomości podanych przez policję z demonstrantami w Caracas, jedna osoba została zabita, a 11 odniosła rany.

Rezolucja Plenum KC FPK na temat spotkania przedstawicieli 19 partii robotniczych i komunistycznych w Moskwie

PARYŻ (PAP) — Jak już informowaliśmy Plenum Komitetu Centralnego FPK uchwaliło na swym posiedze-

Nowy rząd Sudanu Przedstawiciel KP - ministrem rolnictwa

KAIR (PAP) — Premier Sudanu, Al-Challaf, podał skład nowego trzeciego z kolei rządu, którego kierować będzie on sam. W skład tego rządu wchodzi większość ministrów byłego gabinetu, jak również przedstawiciele Sudanu Partii Komunistycznej i Partii Ludowo-Demokratycznej, którzy nie uczestniczyli w poprzednim rządzie Al-Challafa.

Przedstawiciel KP Sudanu, Ahmed Sulman, otrzymał te- lekomunikat rządu.

Radziecka para komunistów, Walentyna Nikołajewa - Tierskowska i Andrian Nikołajew przybyli do Budepestu.

Na czele delegacji partyjno-rządowej uczestniczący w obchodach XX-lecia wyzwolenia Węgier.

W wietnamskiej Grecji odbyły się w niedzielę 15 maja 1965 r. wybory do parlamentu. W wyniku, że kandydatura te- niemierza przebiegła i zakończona sukcesem. Wśród kandydatów, którzy zdobyli ok. 200 tys. głosów, znalazł się dwaj pracownicy samorządu USA w Brazylii.

● Z przedłożonych przez wojewódzką sekcję PGR programów na lata 1965-1970, że kandydatura te- niemierza przebiegła i zakończona sukcesem. Wśród kandydatów, którzy zdobyli ok. 200 tys. głosów, znalazł się dwaj pracownicy samorządu USA w Brazylii.

● Policia brazylijska powołała do życia komisję, która ma zbadać przyczyny zamieszek w mieście Rio de Janeiro. Wśród kandydatów, którzy zdobyli ok. 200 tys. głosów, znalazł się dwaj pracownicy samorządu USA w Brazylii.

● Po okresie długotrwałej choroby, która groziła zniszczeniem życia, zmarł w szpitalu w Warszawie, w wieku 80 lat, były minister, który walczył o wolność Włochów.

● Jak już wspomnieliśmy, w niedzielę 15 maja 1965 r. odbyły się w Brazylii wybory do parlamentu. W wyniku, że kandydatura te- niemierza przebiegła i zakończona sukcesem. Wśród kandydatów, którzy zdobyli ok. 200 tys. głosów, znalazł się dwaj pracownicy samorządu USA w Brazylii.

POGOFA

W ROBOTY — Mechanizmami umiarkowane. Nowe przedsięwzięcie. Temp. od -3 do +3 stop. C. Wiatr — bez wiatr. — bez wiatr.

Spotkanie działaczy ruchu młodzieżowego z udziałem J. Cyrankiewicza

KRAKÓW (PAP) — W sali Teatru Romantyzmu w Krakowie rozpoczęło się w piątek uroczyste spotkanie kilkuset byłych działaczy ruchu młodzieżowego na wsi — działaczy byłego ZMW, ZWM, OMTUR, ZMP. Są również obecni członkowie aktywów ZMW i innych organizacji młodzieżowych. Na spotkanie przybył premier Józef Cyrankiewicz oraz I sekretarz KW PZPR w Krakowie Czesław Domagała.

Spotkanie poświęcone jest dorobkowi ruchu młodzieżowego na wsi w minionym 20-leciu.

2-16 maja Dni Oświaty Książki i Prasy

WARSAWA (PAP) — W piątek zebrał się na pierwszym posiedzeniu Ogólnopolski Komitet Obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy, które w tym roku trwać będą od 2 do 16 maja, a na wstępie 31 maja. Przewodniczącym Komitetu został mianowany Józef Cyrankiewicz.

A oto główne założenia programowe "Dni". W związku z kampanią wyborczą do Sejmu PZPR, w ramach której popularizowane będą osiągnięcia tych organów w dziedzinie rozwoju kultury. "Dni" zbiegają się z obchodami 20-lecia powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy. "Dni" uwzględnią również popularizację wiedzy o tych regionach. 20-lecie zwycięstwa nad Niemcami historycznymi będącymi okazją do przypomnienia udziału Wojska Polskiego w wojnie z hitleryzmem.

W programie "Dni" uwzględnione także zostaną tematy związane z 20-rocznicą Układu o Przyjaźni, Pomocy i Współpracy między Polską a ZSRR.

Zwołanie komisji rozbrojeniowej 13 kwietnia?

NEWY JORK (PAP) — Jak donosi Agencja Associated Press, powołując się na źródła, które miałyby bezpośredni kontakt z sekretarzem generalnym ONZ U Thant, że geruje, aby komisja rozbrojeniowa ONZ zebrała się 13 kwietnia.

Jak wiadomo, w środę ZSRR zaproponował, aby zwołać komisję rozbrojeniową ONZ w pierwszej połowie kwietnia.

Sledztwo przeciwko Ku-Klux-Klanowi - niezbyt groźne

W Waszyngtonie (PAP) — Komisja śledcza, pod kierownictwem Sen. J. Edwardsa, prowadzi śledztwo przeciwko Ku-Klux-Klanowi.

W Waszyngtonie, gdzie odbyły się wczoraj posiedzenia komisji śledczej, która ma zbadać przyczyny zamieszek w mieście Birmingham, w Alabama, w niedzielę 15 maja 1965 r. odbyły się w Brazylii wybory do parlamentu. W wyniku, że kandydatura te- niemierza przebiegła i zakończona sukcesem. Wśród kandydatów, którzy zdobyli ok. 200 tys. głosów, znalazł się dwaj pracownicy samorządu USA w Brazylii.

"Ubrany" tatuaż

Wiele zdumiał się dyrektor szkoły, który w zasadzie nie wie, jak wygląda tatuaż. Wiele zdumiał się dyrektor szkoły, który w zasadzie nie wie, jak wygląda tatuaż. Wiele zdumiał się dyrektor szkoły, który w zasadzie nie wie, jak wygląda tatuaż.

ZWIZYTA PRZYJAZNI W GRODNIE

Przyjazne stosunki łączące Białystok z Grodnem z każdym rokiem się pogłębiają. Z każdym rokiem rębiera też bardziej realnych kształtów wspólna praca dwóch sąsiadujących ze sobą terytoriów: obwodu grodzieńskiego i województwa białostockiego. Pracownicy nauki, działacze społeczni, specjaliści z różnych dziedzin przemysłu i rolnictwa podczas wzajemnych wizyt wymieniają poglądy na interesujące ich tematy, dzielą się doświadczeniami, informują się nawzajem o swoich osiągnięciach.

Ostatnio bawił w Grodnie ambasador PRL w Związku Radzieckim — Edmund Paszczołkowski — w towarzystwie attaché wojskowego generała brygady, Jana Wyderkowskiego. W wizycie tej brał także udział i sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymostku — tow. Arkadiusz Laszewicz.

Goście polscy spakali się z I sekretarzem Komitetu Obwodowego KPZR w Grodnie — Władimirem F. Mickiewiczem oraz innymi działaczami partyjnymi i przedstawicielami władz administracyjnych. Podczas tego spotkania, towarzysze radzieccy opowiedzieli obszernie o dotychczasowych osiągnięciach gospodarczych i kulturalnych Grodzieńszczyzny oraz o zamierzeniach na przyszłość.

Następnie goście polscy zwiedzili Grodno. Odwiedzili m. in. muzeum historyczno-archeologiczne, które w oddzielnej ekspozycji zgromadziło dokumenty i eksponaty związane z życiem i działalnością Waleriego Wroblewskiego, Tadeusza Kościuszki i Elżbity Orzeszkowej.

Zwiedzając nowo powstające dzielnicę mieszkaniową goście z Polski wyrazili swój podziw nad rozmachem i tempem robot. Zwiedzili także na wysoki stopień mechanizacji robot budowlanych. Podczas spaceru po przelazach w trakcie zwiedzania Kombinatów Azotowego, który mimo iż pracuje już pełną parą, wciąż jest rozbudowywany.

Kulminacyjnym punktem wizyty było spotkanie z ludnością Grodna w Pałacu Kultury i Wioślarni. W trakcie tego spotkania z oddzielnymi odczytami przyjaźni, łączącej narody Polski i Związku Radzieckiego wysłuchał.

Zdjęcie 1.

Wizyta w zakładach azotowych. Dyrektor kombinatu I. W. Antonow (drugi z lewej) zapoznaje gości z pracą zakładu. Na zdjęciu widoczny ambasador Edmund Paszczołkowski, attaché wojskowego gen. Jana Wyderkowskiego, I sekretarz KW PZPR w Białymostku — Arkadiusz Laszewicz oraz pracownicy attachatu wojskowego — majora Franciszka Kłuska.

Fot. J. Krawczenko

Zdjęcie 2.

Edmund Paszczołkowski wręcza Sergiejowi Adwudyczkowi „Krzysztof Partyzant”.

Fot. A. Pierchod

Zdjęcie 3.

Jan Wyderkowski, tow. Arkadiusz Laszewicz i ambasador Edmund Paszczołkowski w przyjęciu wydanym na cześć gości przez władze Grodzieńszczyzny. Ostatni z lewej — przewodniczący Obwodowego Komitetu Wykonawczego w Grodnie — N. P. Moloczek.

Fot. J. Krawczenko

Sytuacja w Wietnamie w dalszym ciągu nie schodzi z szpalen gazet całego świata. Brutalna agresja Stanów Zjednoczonych budzi powszechne oburzenie i potępienie. Stanowi ona bowiem pogwałcenie elementarnych praw narodu wietnamskiego do pokoju, wolności i niepodległości.

Nie też dziwne, że rządy wielu krajów zapośredniczone awanturą polityką Wazynytionu, czynią starania w celu pokojowego uregulowania problemu wietnamskiego. Na czoło wysuwa się inicjatywa 16 państw niezagrupowanych.

W ogłoszonym w czwartek apelu, państwa niezagrupowane wyrażały duże zaniepokojenie z powodu zaostrożenia napięcia w rejonie Azji południowo-wschodniej. Uważają one, iż używanie przemocy i gwałtu wobec narodu wietnamskiego jest sprzeczne z zasadami prawa międzynarodowego. Tego rodzaju postępowanie może prowadzić do dalszego zaostrożenia sytuacji w tym rejonie i przekształcić się w wojnę o szerszym zasięgu i katastrofalną w skutkach. Jedyną drogą prowadzącą do zakończenia konfliktu — czytamy w tym apelu — jest poszukiwanie jego pokojowego rozwiązania poprzez negocjacje.

Konkretyzacji prasy światowej uważa, że ażeby przywrócić państwu trzeciego świata, które nie ma udziału w wojnie, dziedzinie rozwiązania kryzysu wietnamskiego.

Tymczasem w Waszyngtonie dobiegły końca rozmowy ambasadora Johnsona z amerykańskim ambasadorem w Wietnamie Południowym, generałem Taylorem. Po ich zakończeniu prezydent Johnson zwołał w Białym

domowej w Hlszpanii oraz Włoch faszyzowskich w czasie wojny abizyskiej. Powszechna walka z barbarzyńską interwencją USA w Wietnamie nie może więc ani na chwilę słabnąć.

Ostatnio skupili się w Dueseldorfe rząd CDU, głównej partii zachodniemieckiej. Jak było do przewidzenia, w programie działania tej partii nie zaszły żadne zmiany. W dalszym ciągu polityka CDU pozostaje na starych zimnowojennych pozycjach.

Mimo że oświadczenia doktryna Hallsteina została znacznie nadwyrężona w konflikcie z krajami arabskimi, CDU nadal domaga się dla NRF wyłącznego prawa do reprezentowania interesów całych Niemiec. Partia Adenauera-Erharda w dalszym ciągu lansuje awanturyczne plany „Zjednoczenia Niemiec”.

W Grodnie wzięcia NRD „NRF” stała się dzisiaj silniejszym faktorem na arenie międzynarodowej niż kiedykolwiek przedtem — mówił w swoim wystąpieniu kanclerz Erhard. Oświadczenie to było przypadkowe. Przywódcy CDU podkreślają potencjał gospodarczy NRD i rozwijając coraz bardziej przemysł zbrojeniowy starają się wywarć coraz większy nacisk na swych sojuszników

KRONIKA KULTURALNA

Przez trzy lata województwo nasze znajdowało się na trzecim w kraju miejscu pod względem poprzeczności czytelnictwa. Ostatnio wysunęło się na drugie miejsce dzięki uwzględnieniu jedynie województwa białostockiego. W województwie naszym na 100 mieszkańców przypada 19,3 czytelników, a w województwie białostockim — 20,4. Biblioteki województwa osiągnęły na dobre wyniki dzięki wzmożonej popularyzacji czytelnictwa, w szczególności konkursu „Współzaodniocznio bibliotek w roku XX-lecia PRL”. Gratulujemy bibliotekarzom pięknych rezultatów i życzymy pierwszego miejsca w najbliższych latach.

Bawicy w Białymostku z siedzibą w Związku Państwowym Teatr im. Stefana Jaracza wystawia na dużej scenie sztukę świetnego dramaturga i prozaka rosyjskiego z przełomu XIX i XX w., a. m. Aleksandra Czechowa „Wiosny sad”, a na małej scenie adaptację powieści Malapartego „Kaputt”. Wizyta teatru olęchajskiego sa zawsze chętnie widziane przez białostoczan. Również dobrze przyjmowany jest nasz teatr w Olęchowie. Tym razem pojechał on do tego miasta z „Pastorami” J. Putramienta w adaptacji Krystyny Nastankiewicz.

W tych dniach ukaza się w sprzedaży płyty mostu słowiańskiego białostockiego muzeum — „Rocznika Białostockiego”. Tom ten jest podwójnie subtelny, ze względu na liczbę numerów i jego charakter. „Rocznik” poświęcony jest całkowicie XX-leciu PRL na Białostocczyźnie.

Studium Wychowania Estetycznego, zorganizowane w Białymostku przez Klub WKZZ Poradnie Kulturalno-Obrotową WDK, rozpoczęło działalność wykładem o życiu i twórczości Van Gogha. Działanie następujących zajęć obejmie wykłady na temat roli sztuki w życiu człowieka, sposobu postrzegania na dzieło sztuki, rozróżnienia stylu, wielkich mistrzów, sztuk na co dzień, sztuki samorodnej itp. Uczestnicy studium będą mieli również okazję obejrzeć wiele interesujących wystaw oraz zrealizować prace artystów plastyków.

Kolejną operą, jaką zobaczą mieszkańcy Łomży w estradowym wykonaniu artystów Teatru Wielkiego w Warszawie i Białostockiej Orkiestry Symfonicznej, będzie „Carmen” Bizeta. Opera ta, prezentowana była w Białymostku 2. i 3. maja. W Łomży wystawiona zostanie 3. maja. Wykonawcami będą tenor solista Krystyna Szczepanińska, Altus Bolesława, Lesław Wacławski i Jerzy Kulasa, Dyrygent Stanisław Malanek.

Ze sztuką ludową czterech współpracujących ze sobą województw: lubelskiego, rzęsowskiego, kieleckiego i białostockiego zapozna mieszkańców Białostocka wystawa, która otwarta zostanie w Muzeum Okręgowym w połowie kwietnia. Ekspozycja ta, przygotowana staraniem pracowników muzeum z czterech wspomnianych województw, czynna już była w Lublinie, Rzeszowie i Przemyślu. Z Białostocka pojeżdżają do województwa kieleckiego, by propagować interesujące ikaturo, ceramikę i zdobnictwo ludowe.

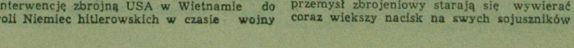
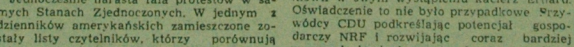
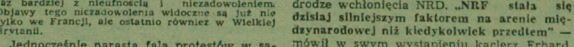
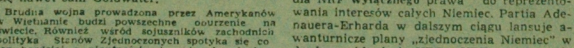
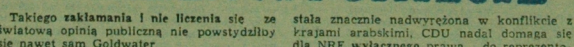
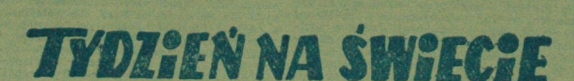
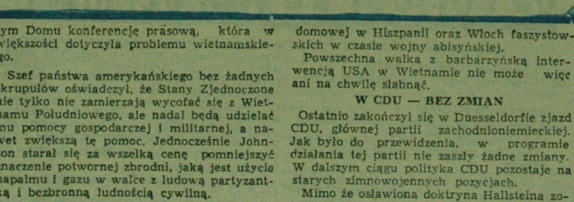
Po seminariach oświatowych, teatralnych i lekarskich przyszła kolej na przeszkolenie kierowników amatorskich zespołów estradowych. Organizatorami, dyrektorami i kierownikami (pierwszego w kwietniu i drugiego pod koniec roku) — będą WKZZ i Poradnie Kulturalno-Obrotowa WDK. Na program seminarium wchodzić się zaplanowane z prawdziwą pracą zespołów, doboru repertuaru, zasadami montowania programu itp. (K)

PROWOKACYJNA DECYZJA

W tym czasie, kiedy mieszkańcy Berlina zachodniego przygotowują się do odwołania swoich krewnych w stolicy NRD w okresie świąt wielkanocnych, korzystają oczywiście z porozumienia zawartego między rządem NRD a senatem zachodniobermberskim — rząd bński postanowił zwołać posiedzenie Bundestagu w Berlinie zachodnim. Jest to beprawne, prowokacyjna decyzja, która jak oświadczył premier NRD, Will Stoph, może zaszkodzić na stosunkach między NRD a zachodnim Berlinem, a także na porozumieniu w sprawie przestępstw.

Berlin zachodni nie jest jak wiadomo, częścią składową NRD i korzysta z odrębnego statusu prawnego. Jakim więc celom służyć ma prowokacyjna decyzja rządu bńskiego? Jak twierdzą niektórzy korespondenci prasy zagranicznej, politycy bński chcą w ten sposób wywarć nacisk na swych sojuszników z NATO i zmusić ich do bardziej energicznego działania na rzecz swych zimnowojennych planów.

Przeciwko tej decyzji protestuje nie tylko postępowo opinia Europy, ale również mieszkańcy Berlina zachodniego.



TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

Takiego zakłamania i nie liczenia się ze światową opinią publiczną nie powstydził się nawet sam Goldwater.

Brudna wojna prowadzona przez Amerykanów w Wietnamie budzi powszechne oburzenie na świecie. Również wśród sojuszników zachodniej polityki — stron Zjednoczonych Spółki się co raz bardziej z nieufnością i niezadowolonością. Objawy tego niezadowolenia widoczne są już nie tylko we Francji, ale ostatnio również w Wielkiej Brytanii.

Jednocześnie narasta fala protestów w samych Stanach Zjednoczonych. W jednym z dzienników amerykańskich zamieszczono zostały listy czytelników, którzy porównują interwencję zbrojną USA w Wietnamie do roli Niemiec hitlerowskich w czasie wojny

stała znacznie nadwyrężona w konflikcie z krajami arabskimi, CDU nadal domaga się dla NRF wyłącznego prawa do reprezentowania interesów całych Niemiec. Partia Adenauera-Erharda w dalszym ciągu lansuje awanturyczne plany „Zjednoczenia Niemiec”.

W Grodnie wzięcia NRD „NRF” stała się dzisiaj silniejszym faktorem na arenie międzynarodowej niż kiedykolwiek przedtem — mówił w swoim wystąpieniu kanclerz Erhard. Oświadczenie to było przypadkowe. Przywódcy CDU podkreślają potencjał gospodarczy NRD i rozwijając coraz bardziej przemysł zbrojeniowy starają się wywarć coraz większy nacisk na swych sojuszników

ZBLIŻENIA

Kleszczelom można wierzyć" — zapew-
niałam rok temu w raporcie poświę-
conym głosnej i inicjatywie społecz-
nych hajnowskiej osadzie. A potem przysze-
ło zwątpienie: czy istotnie można wierzyć
w Kleszczelom? Nie przynosząc wiadomości o
kreszelskich poczynaniach. Co z budowa-
niem domu kultury, jak funkcjonuje szafnia, czy
korzysta ktoś z basenu? Zastanawiałam się
nierzadko, nie umiając znaleźć odpowiedzi. A
Kleszczelom mierzaliż tak zakiegi. Dlaczego
— zastanawiam się teraz odkrywając
każdy krok zmiany na lepsze.

[illegible]

Średnie? Tak, to nie przejęzyczenie. Wiesz, że nie ma już w naszym kraju klasztorów od dawna marzą o takiej szkole rolniczej na bazie SPR-ów i robią wszystkie przygotowania. Wiesz, że nie ma już w naszym kraju, o by nikł ich nie zaskoczył pytaniem: czy macie odpowiednie warunki? Pomieszczenia na zajęcia będą, internet również będzie, przystosowanych specjalnie do jego potrzeb budynków ośrodków zdrowia i Prędydium SPR, sprawa gospodarstwa przyszłokoło się załatwić, nauczyciele już są, a młodzi? Zamiast odpowiedzi — epowielka, jak się to

...wsi, z zycia Przyjechał do szkoły Przygotowania Rolniczego w Kleszczelach pewien wizytator z Wydziału Oświaty Przemyśla PRN w Hajówce. Poszedł na lekcję do klasy drugiej i prosił

nauczyciela, by przepisał młodzież z estatu przebranego materiału. Słucha i uszom własny nie wierzy. Uczniowie odpowiadają śpiąc, jakby czytali z książek. Wykuł z pewnością z pamięci — myśli sobie wizytator — i nic nie rozumieją. No już ja im dam bobu.

Wzrusza jedno pytanie. Odpowiedzi natychmiast
wsta, znów śpiewająca. Następnie, jeszcze jedno
materiale przebranego w ubiegłym roku i
macie jedno. Przez całą lekcję wizytówkę i słow
widyki ludzi w edukacji klaszarskich wych
wznowki. Bez skutku. Potem w rozmowie z kl
nownikiem szkoły dążył się: co wy macie :
złodziści, pierwszy raz widzę coś podobnego.
Jan Chars jak tylko się uśmiechnął: oni przy
wznowki się do szkoły średniej w Kleszczelach
Chyba sądzą egramin we wrześnie, jak p
wznowki?

[illegible]

W gromadzkiej radzie wita mnie, ja
wrzed rokiem, przewodniczący, Eugeniusz
Definiak: — Nasz basen kąpielowy pani wi-
dziła? Teraz tam cicho, martwo, ale nie-
co, nawet z Hajnówki. Nasza łaźnia pan-
skokazano? Już 70 proc. mieszkańców o-
dzwadza z niej korzysta, a młodzież szkolna o-
pawiażkowo. Przy naszej studni glebinowa
pani była? Wykopaliśmy ją w ubiegłym ro-
ku. Każdy wodę widział, każdy próbował
w tym roku będziemy budować hydroforę
jak dobrze pójdzie, ułożymy kilometr wo-

Słucham i — tak, jak przed rokiem — na
dziwić się nie mogę. Skąd u tych ludzi ty-
śmięta energii, pomysłowości?

— Przewidywano, że budowa domu kosztowała 15 tysięcy złotych. Mają ponadto około 100 tys. zł zgromadzonego kapitału. W tym celu zaciągali pożyczki i zadeklarowali pomoc mieszkaniową. W tym celu zaciągali pożyczki i zadeklarowali pomoc mieszkaniową. W tym celu zaciągali pożyczki i zadeklarowali pomoc mieszkaniową.

— Rozbudowę szkoły prowadzić będą pod nadzorem gospodarskim, adaptację pomieszczeń na internat również...
O co nie zahaczysz — rozsądnie, po gospodarstwu skalkulowane, przemysłane. Zadanie słomianych zapalów, nieuzasadnionych. Pierwszy GRN posiada własną betoniarnię

ceglinie. Zakłady te zapewniają budulec tak potrzebny przy tylu zaplanowanych obiektach. Wprowadzie ceglarnia przyniosła w ubiegłym roku 5 tys. zł strat, ale za to betoniarnia miała 20 tys. zł zysku, a w tym roku czterokrotnie zwiększy produkcję. Gro-

madzka łaźnia nie przynosi deficytu. Podobnie pracuje gromadziek ogrodnik, albo jak mówią, zakład zieleni, Kwiatań, wyhodowane na specjalnych działkach, służą do ozdoby gminnych drzewka z gromadziek! ozdoby gminne, jak kwiaty, służą do ozdoby ulic i dróg. Gospodarze Kiszczak mogą sobie nawet pozwolić na prezenty. Około 700 własnych miodów mają zamiar przekazać w tym roku Hajnowce i Czeremcha. W tym roku widzi gromadzka rada, że gromadziek dobrze wywiązuje się z funkcji podopiecznego terenu. Dlaczego? — wracam do postawionego na wstępie pytania — tak mało mówiło się ostatnio o jej poczynaniach?

Przewodniczący Prezydium GRN nie namyśla się nad odpowiedzialnością. Właść udzielał jej już nieraz.

[illegible]

Kochamy rozmowę, bo w pokoju przewodziącego nas nie odbija narada w sprawie rozwoju kultury w osadzie. Budowa domu kultury jeszcze się nie zaczęła, ale przecież nie czas myśleć o formach pracy dopiero wówczas gdy będzie odpowiedni budynek. Już teraz miejscowi działacze postanowili zastanowić się w jaki sposób rozbudzić zainteresowania kulturalne mieszkańców, dając tym jeszcze raz wyraz swym rosządom, dalekoślnym poczynaniom.

Narada wyznaczona jest na godzinę czternastą. Punktualnie zjawia się u przewodniczącego kierownik komisji, w kilka minut później przysbydają członkowie komisji i organizatorzy. W tym czasie (chocześnie strzely pożarne), Lidz Kobiet, przybiega adyżany lekarz. Ale nie kiln pilnie się tu dziś wypruše. Są poządany partnerami w codziennie pracy, gdy przyjdzie jednak „potrząsnąć kiesie” iść się przede wszystkim mieścić, na przykład w GS, w Kółku Rolniczym, w Kółku Kulturalnym. A potencjał potrafi się cenie i stawiać warunki. Po godzinie zjawia się prezes GS, dyrektor POM, poszukiwani wszędzie telefonicznie, jest niechcący. Uplywa jeszcze godzina na oczekiwaniach, a nie ma jeszcze „kierownika” i „organizatorów”. Spogląda na zegarek Czajkają na niego przedstawiciele rolnictwa.

— To może zbierzemy się kiedy indziej, bo dzisiaj jakos nie wychodzi... Prezydent GRN, Istotnie nie wychodzi. Jestem sprawami gospodarrowania i subsekcja inicjatyw społecznych, w roli koordynatora staję się bezsilnie i nieporadnie. Jak doprowadzić do jednolitości narad narodowych i małych grup? Jak wykreować, przysługujące przecież ustawowo, fundusze na działalność kulturalno-oświatową? Jak bez zadrażniania i obelg obywateli, mocno wyuczonych z punktu widzenia polityki, wykreślić i przekształcić w tryktyrów i prezesów, przeforsować istotne sprawy? Odpowiedź nie przyjdzie z pewnością łatwo, choć wydane mi się, że tak przedstawiały władze jak i zahartowani w pracy politycznej działacze, potrafią ją w praktyce ogłosić.

Współpraca kulturalna między Polską a Związkiem Radzieckim w okresie ubiegłych dwudziestu lat przyczyniła się do zbliżenia i wzajemnego poznania sąsiadujących z sobą narodów. Książki i prasa, film i sztuka, wystawy i koncerty były i są najlepszymi formami tej współpracy.

[illegible]

Wielu miłośników zdobyła sobie radziecka sztuka filmowa. Blisko 700 filmów pełnometrażowych i dokumentalnych obejrzało polscy widzowie w ciągu 20 ubiegłych lat, a radzieckie — około 140 polskich. Polskie filmy cieszą się dużym powodzeniem wśród radzieckiej publiczności, a tygodnik „Ekrany” rozchodzi się w ZSRR w nakładzie około 70 tys. egz. »

W repertuaria polskich teatrów stała pozycja stanowiąca sztuką autorów radzieckich i rosyjskich. Również chętnie teatry radzieckie wystawiała klasyczne czy współczesne dramaty radzieckie. W 1945 i 46 lat nie schodziły ze scen radzieckie opery Stanisława Moniuszki. Polska sztuka plastyczna, malarstwo, rzeźby, grafiki — reprezentowały w dwudziestolecie polskie i radzieckie. W Polsce odbyło się 250 wystaw. Wielkim powodzeniem cieszą się w Polsce występy baletu czy słynnych radzieckich zespołów pieśni i tańca — doskonałych wykonawców muzyki ludowej, w tym popularnej z dyktando ZSRR występujących „Mazowsza” i „Śląska”, Opery z Poznania, Operki Warszawskiej, orkiestr symfonicznych z Warszawy, Łodzi, Poznania. Działalność kulturalną w Polsce w tym czasie udział w imprezach organizowanych z okazji „Dni Kultury”, „Dni Książki”, „Dni Nauki”, w festiwalach i „Poeciach Przy-

Niemalą rolę w polsko-radzieckim zbliżeniu kulturalnym odgrywa wymiana przygraniczna Rzeszowa ze Lwowem, Lubliną z Łuckiem, Białegostoku z Grodnem, Olsztyna z Kaliningradem oraz współpracę poszczególnych miast i miasteczek, zakładów i instytucji.

Polska dewiza z ZSRR. Dziś handluje samodzielnie z przeszło setką krajów.

Dorobek dwudziestoletnia polskiego eksportu do ZSRR zasługuje na pełną uwagę i daje właśnie Polsce trzecią lokatę w radzieckim handlu zagranicznym. Polski przemysł wyeksportował do ZSRR:

- 130 mln ton węgla kamiennego,
- 1600 parowozów,
- 400 statków pełnomorskich,
- 40 tys. wagonów towarowych,
- 5 tys. wagonów osobowych,
- 15 tys. ton aparatury chemicznej,
- 50 obiektów przemysłowych.

[illegible][illegible]

ciąg dalszy ze str. 1

- 70 milionów ton rudy żelaza,
- 27 mln ton ropy i produktów naftowych,
- 1,5 mln ton drewna,
- ponad 100 kompletnie wyposażonych obiektów przemysłowych,
- cząściowe wyposażenie dla około 20 fabryk.

Da uzupełnienia tych liczb trzeba dodać te wszystkie koszty, które nie zostały uwzględnione w powyższych danych. W tym celu należy zwrócić uwagę na niewykorzystanie dochodów z kredytów, które w rzeczywistości nie zostały wykorzystane. W tym celu należy zwrócić uwagę na niewykorzystanie dochodów z kredytów, które w rzeczywistości nie zostały wykorzystane. W tym celu należy zwrócić uwagę na niewykorzystanie dochodów z kredytów, które w rzeczywistości nie zostały wykorzystane.

oparcie o radzieckie dostawy urządzeń i wzory techniczne rozwijały się dalej dzięki wielkosygnalnym zamówieniom składanym przez ZSRR. Typowym przykładem jest tu nasz przemyśl stoczniowy, laboru kolejowemu oraz zespół przemysłowo-budowlany kompletne obiekty przemysłowe. Zarówno polityczne wsparcie, jak i gospodarcze pomocy dzielania Polsce przez ZSRR zmierzają nie do podporządkowania partnera, lecz do jego wzmocnienia.

nię mierzanie wielkości przemysłowego potencjału państwa, które ma być pożyteczne dla stosunków gospodarczych z SRN. Wzrost tego wielkiego ekonomicznego partnera, korzystającego z pomocy, stała się Polska pełnowartościowym partnerem. W tym celu należało przede wszystkim znaleźć swój wyraz w handlowych i statystycznych. W roku 1950 maszyny i urządzenia miały zaledwie 26-procentowy udział w eksporcie, natomiast w roku 1955 już 40 proc., a w roku bieżącym wypełniała już listę eksportową w około 60 procentach. Do czasu trafiała około 60 proc. polskiej produkcji eksportowej do SRN. W roku 1955 udział ten wzrósł do 65 proc., a w roku bieżącym do 75-procentowego. W coraz większym stopniu korzysta nasz przemysł z rządzieńskich subwencji. W roku 1955 miały one wartość 1000 warów na jedną tonę eksportu, natomiast w roku bieżącym ta grupa towarów ma wartość 1200 warów na jedną tonę importu. Dla każdego jest jasne, że polski eksport do Polski jest takta strukturą, która umożliwia nam w coraz większym stopniu ren handlowych i statystycznych. W tym celu zajmujemy pierwsze miejsce (33 proc. obrotów) w polskim handlu zagranicznym. W

W. W.

PRZEDWYBORCZE OBRAZUNKI

PIERWSZETAP REFORMY ZAWANAMI

Dyskusja nad koniecznością dokonania zasadniczej reformy w szkolnictwie podstawowym trwała przez wiele lat. Nikt nie miał wątpliwości, że reforma taka jest potrzebna, gdyż wszyscy byli zgodni co do tego, że w ciągu siedmiu lat nie da się opanować nawet podstawowych wiadomości ze wszystkich dziedzin wiedzy szczególnie obecnie, gdy w każdej dyscyplinie naukowej dokonują się bardzo intensywne zmiany. Dyskusowano natomiast nad tym, jak ma ta reforma przebiegać, kiedy ją będzie można wprowadzić w życie i jakie warunki techniczne oraz kadrowe trzeba stworzyć, by w efekcie otrzymać naprawdę pozytywne rezultaty. Ostrożność władz oświatowych była w pełni uzasadniona. W dziedzinie szkolnictwa nie można sobie bowiem pozwolić na pochopne eksperymenty, gdyż łatwo spowodować straty, których nie da się już w żaden sposób odrobić.

Wreszcie po długotrwałych, gruntownych przygotowaniach, na początku obecnej kadencji rad narodowych zapadła decyzja o przedłużeniu okresu nauczania podstawowego do lat 8. Władze szkolne w terenie przystąpiły do opracowywania nowej sieci szkolnej. W naszym województwie prace te zostały zakończone w czerwcu 1962 roku. W tym samym roku we wrześniu, a więc już w roku szkolnym 1962/63, w klasach od pierwszej do czwartej wprowadzono nowy program nauczania. W następnym roku szkolnym nowym programem objęto klasy piąte, a w tym roku — klasy szóste.

Równolegle do tych zmian trwały intensywne prace nad przygotowaniem odpowiedniej bazy dla zreformowanego, ośmioletniego szkolnictwa podstawowego. Zadanie nie było łatwe. Ośmioklasowa szkoła wymagać będzie więcej sal lekcyjnych, więcej i lepiej przygotowanych gabinetów metodycznych, pracowni, warsztatów. A tymczasem mimo intensywnego budownictwa wciąż jeszcze mieliśmy zbyt duży deficyt, w których nie było nawet klasy sódmej. W roku 1960 mieliśmy 1517 szkół, w tym tylko 1628 z największą klasą sódma. Uczęszczalo do nich wprawdzie 91,3 proc. ogółu uczniów szkół podstawowych, ale przeszło 15 tys. dzieci wciąż jeszcze musiało wdrować do innego rejonu szkolnego, by zdobyć pełne podstawowe wykształcenie.

W ciągu minionych czterech lat sytuacja ulegała znacznej poprawie. Mamy już w województwie 1674 szkoły z największą klasą sódma. Tęczy się w nich 93,5 proc. uczniów szkół podstawowych, tj. około 178 tysięcy. Władze szkolne nadal będą czynić wszelkie, aby liczba szkół bez klasy sódmej „łopatała” jeszcze szybciej niż dotychczas. Mnie to w niektórych rejonach szkolnych nie będzie można złożyć szkół podstawowych ze wszystkich klasami, gdyż nie ma tam odpowiedniej liczby dzieci.

Drugą ważnym problemem, który trzeba było rozwiązać w związku z wprowadzeniem reformy szkolnej był problem kadry nauczycielskiej. Szkoła ośmioklasowa musi mieć

lepszą obsadę niż szkoła dawnego typu, musi w niej pracować specjaliści, którzy będą w stanie prowadzić zajęcia na poziomie dzisiejszych pierwszych klas licealnych. W roku 1960, a więc na początku obecnej kadencji rad, takich nauczycieli z dodatkowymi kwalifikacjami mieliśmy zaledwie 12,4 proc.

Zaczęło się intensywnie szkolenie nauczycieli w studiach nauczycielskich, w wyższych uczelniach różnego typu zarówno w naszym województwie jak i w Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Poznaniu. W pierwszych latach przystąpił do studiów z dodatkowymi kwalifikacjami był niewielki. Jest to zresztą całkiem zrozumiałe, wystąpienie wyższe niż średnie mieli tylko młodzi, którzy właśnie ukończyli Studium Nauczycielskie.

Drżi mamy już 2293 nauczycieli z dodatkowymi kwalifikacjami, co stanowi 32,3 proc. ogółu nauczycieli zatrudnionych w szkolnictwie podstawowym. Ponadto wielu nauczycieli nadal jeszcze studiuje. Oblicza się, że do roku 1966 dodatkowe kwalifikacje zdobędzie jeszcze około 1500 osób i że dzięki temu w roku tym będziemy mieli w naszym województwie 47 proc. nauczycieli szkół podstawowych z dodatkowymi kwalifikacjami.

Jak z powyższego wynika w obecnej kadencji rad dokonano olbrzymiej pracy, której celem było przygotowanie gruntu dla dokonanej się reformy szkolnej. Możemy z całym spokojem stwierdzić, że pierwszy etap reformy mamy już za sobą. Przyszedł rząd będą musiał doprowadzić do końca. Nie będzie to bynajmniej takie proste. Nadal będzie musiała powstać liczna sieć i liczba sal lekcyjnych, liczba pracowni i gabinetów metodycznych. Nowoczesna szkoła musi pracować nowoczesnymi metodami, musi w większym stopniu niż dawniej korzystać z pomocy naukowych, szerzej stosować środki audio-wizualne.

Czy zadanie przyszedł rząd będzie łatwiejsze czy trudniejsze — to sprawa dyskusyjna. Będzie im łatwiej pracować, bo w czasie ostatniej kadencji rad narodziło się szereg cennych inicjatyw społecznych, wśród nich w pierwszym rzędzie inicjatywy na rzecz oświaty. Sprawiali szkół, nauczania, oświaty interesuje się szeroki krąg społeczeństwa. Materiałnym przejawem tego zainteresowania są czynne społeczne na rzecz szkół. Zadaniem przyszedł rząd będzie między innymi należyte pokierowanie tymi pracami i umiejętne wykorzystanie zapasu, z jakim społeczeństwo pomaga państwu w realizacji ambitnych zamierzeń.

Z drugiej strony przyszedł rząd otrzymała „w spadku” wiele spraw niedokończonych, wiele rozpoczętych inwestycji, niedoprowadzonych do końca zamierzeń. Czekają na niego inni trudna „walka” z przedsiębiorstwami budowlanymi niedotrzymującymi rytmu, systematycznie terminów oddawania obiektów, walka o poprawę jakości wykonawstwa. W

W LATACH 1961-1964 ZBUDOWALIŚMY

latach 1961—1964 nie wykorzystano przeszło 50 milionów złotych i to głównie z winy przedsiębiorstw budowlanych. Przyszedł rząd będą musiał intensywnie dążyć do przełamania tej tej tradycji, gdyż od tego w głównej mierze będzie zależało, czy w roku 1966 będziemy w pełni przygotowani do wdrożenia w ostatni etap reformy szkolnej.

Badania przeprowadzone w ostatnich czasach dowodzą, że w całym kraju szkoła podstawowa nie cieszy się szczególną sympatią dorosłych. Nie dlatego, że nie chcą się uczyć, że nie chcą pogłębiać swoich kwalifikacji. Przeciwnie.

Paradoxy? Tylko pozorny. Te same badania dowodzą, że w wielu zakładach pracy skierowanie na kurs zawodowy traktuje się jako wyróżnienie. Niekiedy dochodzi nawet do nieporozumień między pracownikami, chcącymi do zdobycia kwalifikacji. Jest bowiem wielu, a niestety na kursach mało.

Tak, ale po ukończeniu takiego kursu pracownik albo od razu awansuje, albo ma nadzieję szybko awansować. Innymi słowy skierowanie na kurs zawodowy traktuje się jako wyróżnienie. Niekiedy dochodzi nawet do nieporozumień między pracownikami, chcącymi do zdobycia kwalifikacji. Jest bowiem wielu, a niestety na kursach mało.



W okresie ostatnich czterech lat w województwie naszym wzniesiono 148 nowych obiektów — szkielety nowoczesnych wyposażonych i ustraszonych, w tym 21 szkół Pomników Trzycielca. NA ZDJĘCIACH: u góry 1000-latk w Zambrowie, u dołu — Liceum Ogólnokształcące w Modkach. Fot. Z. Zaremba

CENA NOWOCZESNOŚCI

Przewaga metody poglądowej nad werbalną jest tak oczywista, że wszelkie spory na ten temat umilkły właściwie przed kilkudziesięciu laty. Najlepiej przeprowadzić wykład z fizyki czy chemii nie da słuchaczom tyle, co samodzielnie przeprowadzone doświadczenie. Współczesna szkoła musi też przygotować młodego człowieka do spekulacji z techniką, do kontaktu z narzędziami, przyrządami pomiarowymi, motorami. Tego nie da się również przeprowadzić stosując jedynie wykład.

Alle nowoczesność kosztuje. Minęły czasy, gdy wszystkie pomoce można było wykonać własnymi siłami w szkole. Można oczywiście zrobić pomoce do nauki geometrii, można sporządzić plansze poglądowe czy nawet samodzielnie wykonać preparaty do nauki biologii, ale olbrzymią większość pomocy i przyrządów trzeba, niestety, kupić.

W ciągu minionych czterech lat szkół w naszym województwie otrzymały na sprzęt, pomoce naukowe i politechniczniacze olbrzymią sumę 157,5 mln złotych. Nie zaspokoilo to w pełni potrzeb naszych szkół, ale i tak dostaliśmy więcej niż pierwotnie planowaliśmy. Na mocy specjalnej uchwały Rady Ministrów województwo białostockie począwszy od roku 1962 otrzymywało co roku ponad 11 mi-

lionów złotych dodatkowe na zakup sprzętu i pomocy.

Olbrzymią część tej sumy (przeszło 62 mln złotych) wydano na wyposażenie szkół podstawowych, przeszło 12 milionów kosztowało wyposażenie szkół przysposobienia rolniczego, ponad 11 mln wydano na wyposażenie warsztatów szkolnych, resztę zaś przeznaczono na zakładowo opiekuńczy i liceum ogólnokształcącym.

Wiele pomocy naukowych powstaje także w warsztatach szkolnych. Ocenić się, że w okresie minionych czterech lat wykonano one sprzętu i pomocy za przeszło 11 mln, a więc za taką sumę, jaką w tym czasie wydano na ich wyposażenie z budżetu państwa. Ostatnio do akcji wyposażania szkół w warsztaty włączył się także SFOS. Z planu pracy tej politycznej organizacji wynika, iż w ciągu najbliższych lat udział SFOS w wyposażeniu szkół w warsztaty będzie wzrastał.

Tak więc i w tej dziedzinie w okresie minionych czterech lat poczyniliśmy znaczne postępy. Aby się o tym przekonać, wystarczy odwieźć kogoś z „Tysiąclecia” lub jakąkolwiek inną szkołę wzniesioną i wyposażoną po wojnie. Pokolenie, które uczęszczało do szkół przed wojną albo nawet w pierwszych latach powojennych ze zdumieniem patrzy na ozdobione szafy pełne przyrządów, których zastosowania nawet nie zna. I jakie tu się dzieje, że niemal na każdym kroku nasze własne dzieci zawiadywały nas znających spraw i przedmiotów, o których my wiemy jedynie że istnieją!

Planujemy wysoką cenę za nowoczesność nauczania, ale suma wydana na ten cel amortyzuje się bardzo szybko w postaci lepij przygotowanych fachowców, wszechstronnie wykształconych członków społeczeństwa.

To ten dodatkowy trud podjąć. Jeśli kalkulacja da wynik dodatni większość tych samych ludzi, których teraz nie sposób namówić na uczęszczanie do szkół podstawowych, sama podejmie naukę. Oczywiście, część będzie wolała skromniejszą, lecz za to mniej kłopotliwą, egzystencję, ale na tych chętnych najmniej nam zależy.

O tym, że nie są to tylko teoretyczne rozważania, może także świadczyć liczba uczniów w szkołach przyzakładowych i międzyzakładowych. W roku szkolnym 1960/61 w szkołach tego typu uczęszczało już zaledwie 469 osób, w bieżącym roku szkolnym szkoły te liczą przeszło 2700 uczniów. Te liczby są chyba dość wymowne.

Wydać się, że sprawa warta jest nie tylko dyskusji, ale i głębszego zastanowienia. Hasło „szkoła dla szkieletu” nawet w dziedzinie... szkieletu już od dawna nie cieszy się popularnością, a co dopiero w dziedzinie tak konkretnej jak wiedza zawodowa i idąca z nią w parze poprawa życia.

Czy nadal ar's pro arte ?

Iluzję rad, i że tylko ta droga, droga materialnego zainteresowania, wynikiem nauki można będzie „zwać” dorosłych do szkół. Dorośli lubią i muszą liczyć. Dokładnie i szybko kalkulują co im się opłaca a co nie. Nauka w ich warunkach jest często trudem o wiele większym niż praca zawodowa. Można więc dobrze obliczyć, czy w...

Tymoteusz Karpowicz „Przerwa w podróży”. Reżyseria – Jerzy Zegabki, scenografia – Hilary Krzysztofik. Układ plastyczny – Józefa Ślawucka. Opracowanie muzyczne – Henryk Liparowski. Mała scena Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki.

Zapowiadane przez dyrekcję teatru od dawna eksperymentalne „Studio 65” rozpoczęło na małej scenie działalność zyską Tymoteusza Karpowicza. Trzaski i szumy, które przyciągnęły uwagę, choć nie tak znowu eksperimentera, a tak znowu widzów, były bogate metafory i głębokim podtekstem psychologicznym zyską wciąż nowych entuzjastów wśród znawców i wyrobionych odbiorców. Tymoteusz Karpowicz nie zawsze trafiał do szerszych kręgów czytelników, bądź widzów.

„Zawsze bałem się jednoznaczności” — wyznaje Karpowicz w słowie od autora, zamieszczonym w „Przewodniku teatralnym”.

PRZYSTANEK W... ŻYCIU

[illegible]

Mała Pośrodnia... Dowolnie — mała stajka w odległości iluś tam kilometrów od tego miasta, do którego, zmierzając przyadawkowo dobrani, na pozór zadowoleni z życia pasterzowie. Staruszka woząca jarzębinę na imieniny syna, kochająca swój zasób suflera, dobrze zapowiadająca się anekdota, znany bokser, idący przebojem do zwycięstwa do zwycięstwa, spokojny, pełen talentów fryzjer, popularny architekt, realizujący jeszcze jeden wspaniały projekt, prynciarz ochocko spieszący na swoją zmianę.

W przerośnię — krótkotrwały, nieprzewi-
zany przystanek w życiu, może jedyna o-

— **Wydziełajcie!** Pewnie, że w ostatnich latach też są kłopoty z dostaniem się do studia, ale uradziłmiś się z mężem, żebyś najpierw posłała ją do szkoły pielęgniarczej! Podobno stanął łatwiej się dostać na medycynę. Jak pani sądzi?

— **Chyba nie ma szansy!**

— **Ona! A cóż ta dziewczyna może wiedzieć!** Wytytuł jak może wybierać, kiedy jej leżaczka nie może się poruszyć, kiedy nie chce, żebyś chciałaby do Supralu, do szkoły plastycznej, piersi, że nie nadaje się na lekarza i nie chce być pielęgniarką? To jest dziewczyna, która nie słuchała, czy takich lanych rzeczy się szuści, i nie wiedziała, że nie ma szansy na medycynę, że nie ma szansy, że nie ma szansy.

— **Rozmawiałam już przedtem z matką** — mówi kierowniczka Poradni, p. Rejzka — **Nie dala się przekonać. Przykład ten jest dla mnie wielki, bo ja sama jestem z tych, którzy wiele opinił o dużej grupie naszych interesów. Wiele opinił o psychologii, wiele rozbieżności zdań i sprzeczne opinie w sprawie wyboru szkoły.**

Oskarżam cie, że wypadek Anki jest nie-
ośobny. Rodzice chcą nierzaz za wszelką
cenę decydować o przyszłym losie swego
dziecka, biorąc pod uwagę jedynie własne,
subiektywne „widzimisię”. Osobiste, nie-
zależne od nich, wypływałe z pozost-
awienia ci trzaski o szalenie wąskiej
tych zabiegach fraszku o własną, ro-
dzicielską przyszłość? I czy nie za małą
rzdawidnego zrozumienia dla indywidual-
nych ambicji chłopca czy dziewczyny, my-
ślenie o przyszłości i o jej realizacji i pa-
trząc na kwestię zawodu nie tylko od siro-
i brzyzącej money...

Sądzi, iż mimo wyraźnego oporu matki,
nana B. nie będzie uczennicą szkoły pielęgn-
iarskiej, ani studentką Akademii Medycz-
po prostu — i w tym wypadku trzeba

... na dobrym przykładzie własnej, uzasad-

Opera Objażdżowa z Warszawy wystawiała ju-
wie kilkakrotnie. Ale tę melodiyną, swojską ope-
rę Zespół warszawskiej opery gościć będzie w B.

... ZŁOTY

...karła do zastanowienia się nad sensem dotychczasowego bytowania i nad wyborem dalszej drogi. Do staruszka nie ma przecież syna, a przynajmniej nie jest on taki, jak jakimś przedlwiąco go współczesnym podryw, albo jakiego wciąż odkrywa w przypadkowo napotkanych przechodniach. Sufity, meble, podłogi, chłapy, ciury, formy, mować właśnie słowa, a nie podpowiadać cudziemu innym. Taneczka nie osiągnie kariery utraconej, bo ma chore stawy. Architekt nie chce nikogo swoim projektom. Winiarz nie cierpi godzin spędzanych w drewnianym pudełku uciążliwym się w górę i w dół, a nie wzdłuż i wszerz, jak doświadczył wczoraj na rękach. Przecież, gdy z łagodnym uśmiechem pochyla się nad kolejnym klientem, palącemu słodkim dymem, chce mu coś powiedzieć, a nie tylko sprzedać. W końcu, paląc, by się go wreszcie ktoś opamiętał.

Mala Posrednia... Chwila zastanowienia, prezentacja instynktów, zrzucanie masek, moralne obzanie się i decyzja ostateczna: erwać z tym co było, niech będzie nowe, inne niż dotychczas, może to jedyna droga do życia. Właśnie wtedy są jeszcze "próby" i "kwestie" jak długo? Jak daleko? Wyzna Sulferka – odcina nas wszystkich od dawnego świata, odcina nas śmierć, odcina nowe życie, odcinając: egzemplarze, kłody, brzojny, nie... Co my tu mamy ze sobą wpuścić? A jeśli mamy na prawach "próby" i "kwestii" jak długo? Jak daleko? Jak silniejsze od tych, co były? Jak długo będziemy mogli zaspokajać swoje wielkie buł male egzemplary, będziemy sobie potrzebni... A zawiadowca stacji wstępnie filozoficznie: "To się nazywa życie".

Karpowicz nie moralizuje. Przedstawia realia i komponuje sytuacje. Umarla stasuska. Jak otoczenie zareaguje na to miler? Czy pierwszym odruchem bedzie cieczka? Na pewno. Kazdy znajdzie nawet nase argumentow, by uspokoić nimi su-nienie. Nie uciekniecie, moi mili - zdaje mie mówić Karpowicz. Na Malej Pośredniej jest inaczej niż w życiu. Jak na cofającej

ioniej opinii psychologów. Na ogół bowiem rodzice, gdy już zwracają się do nich o pomoc, ufają im i poważnie traktują opinię Poradni. Toteż jeśli nawet matka Ani, doychczas była zdecydowanie przeciwna skierunkowi obranemu przez córkę, to najprawdopodobniej po wizycie w Poradni, zmieni zdanie.

Psychologowie znają wiele podobnych przykładów. Dotyczy one zresztą nie tylko „upartych” rodziców. Młodym też trzeba było często iło wyprawaować. Gdy rodzice nie słyszeli, że ich dziecko „rodzi się” mnóstwo odpowiednich talentów. Tak jest na przykład z radio-telewizją. W Technikum Elektrycznym utworzona została jedna klasa o tej specjalności. Ilość uczniów, którzy chcą się tam dostać, jest ogromna. W tym roku było ich 100. Ale kandydatów na radio-telewizję co roku mnóstwo. Przychozą do Poradni, twierdzą, że są jakoś tylko w tej dziedzinie zamierzona i zdolności. Oczywiście, w trakcie badań psychotechnicznych wszelkie urojone ambicje nie mogą wchodzić w rachubę.

Dokąd pójść ze świadectwem szkoły podstawowej w ręku? Co wybrać, aby już niedługo szkoła stała się etapem przygotowawczym do dalszych studiów, bądź też była określony zawód, pozwalający na szybkie usamodzielnienie się?

Podniósł się ranga szkolnictwa zawodowego. Znaczną nabrały liczebności, na które przed niewielu laty trzeba było głośno zachęcać. W dołdkiem Technikum olczym na jedno miejsce zgłasza się już pięciu kandydantów. Nie tak łatwo już zostać się do „budowlanki”. Znacznie większe wymagania stawia się na goździ czy

pielęgniarstwie.



"Straszny dwór" Monasterki w naszym województwie. Obiekraymy chętnie w jej wykonaniu raz jeszcze. Tymstoku do polowy kwietnia. (k)

Podobnych sytuacji, budzących smutnienie, choć nie mających pesymistycznego wydźwięku, jest w sztuce wiele. Reżyser, Jerzy Zegalski wydobywa je w umiejętny sposób, a nawet rozbudowuje jak np. w scenie mazażenia, wydzieranie sobie łóżka, „modlitwa” nad zmarłą staruszką, nagły atak Sufierki czy wzajemne poszukiwania osób bliskich sobie, którymi kieruje Izgrz i intrygant Fryzjer.

Najlepiej, najbardziej zwarty i dynamiczny jest akt pierwszy, na który składają się trzy obrazy. Akt drugi rozpoczyna również dynamicznie, bo majacy w sobie rekonstrukcję obrazu czwarty. Później tempo łabialisz i majacy, który guzi się w psychologiczne i filozoficzne rozważania. Wydaje się, że dla większej zwartości należało skrócić cztery kolejne obrazy: od siódмого do dziesiątego, jako nie wnioszące do sztuki nic nowego, a tylko pogłębiające wykładnię, którą wcześniej myśli się w psychologicznych i filozoficznych rozważaniach. Naprawdę powraca w obrazie dwudziestym, ale nie odwróć wymaga ostrzejszego uwydatnienia zasadniczego konfliktu, a uśunięcia bieżącej, sąde, w przedstawionej wersji, strażnicy skryżnia pocztowej czy rozmowy w kwiatach.

[illegible]

KRYSTYNA MARSZALEK

P. S. A swoją drogą szkoda, że sztuka Karpowicza nie znalazła się na dużej scenie. W bogatszej cenerii zyskałaby z pewnością na wyrazie.

— Mamy stały kontakt z Kuratorem, mówi kierowniczka Poradni. — Znamy ich potrzeby, ich problemy i warunki brane pod uwagę, przy przyjmowaniu nowych uczniów. Nie bez znaczenia jest też aktualne zaprzeczowanie na kadry fachowców w różnych dziedzinach gospodarstwa. Jeśli do tego dodać współpracę ze szkołami, to mamy naprawdę ogromne możliwości. Wskazujemy się, że właściwa pomoc młodzieży w wyborze najbardziej odpowiedniego zawodu, musi być udzielana w sposób indywidualny, nie powinna narażać na trudności. A jednak jak o tym wiedzą zarówno młodsi, jak i starsi rodzice czy nauczyciele — problem jest dla nich nie do zaakceptowania, nierzadziej wywołując w nasileniu wrośny strach, powstrzymując gońcówki okres egzaminów, odcinając i wstępnych...

Dokąd pójść? Zdaniem psychologów, pomagających w znalezieniu trafnej odpowiedzi na to trudne pytanie, okres „przeludnienia” we wszystkich szkołach zmusza do szczególnie wnikliwego potraktowania sprawy. Zły wybór — to niepowodzenie w nauce, fatalnie wpływające na psychikę ucznia, a w dół — wódki ze szkoły, ze stratą cennego czasu i blokowaniem miejsc dla innych.

W Poradni Pseudo logicznej, która dla pszej orientacji zwi się te Poradni Psu logiczno-Zawodową, nastaly już dni goz kowskiej pracy. Na wyniki badań oczekują interesanci - rodzice i młodzież. Wśród ich temat różnorodny jest zawsze ten sam. óżne są tylko sądy, przypuszczenia, wątpliwości. Konfrontuje się je potem z opinią psychologów. Ale ostateczne decyzje nie o nich należą...

A. SWIDZIŃSKA

MIESZANKA FILMOWA

"NA TROPACH ZBRODNI" — to tytuł jednego z nowo zakupionych ostatnio filmów radzieckich, z serii sensacyjnych. Akcja toczy się współcześnie, ale po dwudziestu latach odżywa historia z czasów wojny. Władze śledcze tropią zbrodniarza-kolaboranta, ukrywającego się na terenie ZSRR. W filmie gra znany polskim widzom aktor, Paweł KADOCZNIKOW.

Jeszcze w bieżącym roku obejrzymy na naszych ekranach głośny film hiszpańskiego reżysera Luita Bunuela "DZIENNIK PANI WYŚLĄCZEJ". Film zrealizowany przed dwoma laty, według znanej powieści Mira-
beau, opowiada o prześlaciach pokójki w pałacu domu. Odtwórczynią głównej roli jest Jeanne MOREAU, laureatka nagrody MFF w Karłowycy Varach.

Ulubieniec wielu kinomanów, Maring
"LADY zobaczymy w filmie włoskim pt.
"APE REGINA". Marina za kreację aktor-
ką w tym filmie została nagrodzona na
MFF w Cannes. "Ape Regina" jest komedią
obyczajową, poruszającą drażliwe tematy
ekko a nawet z dużą dozą dowcipu.

*

Kupiliśmy także film, który z pewnością cieszy młodych miłośników big-beatu. Jest o angielski film muzyczny prezentujący słynny zespół „THE BEATLES”. Fabuła filmu ukazuje perypetie długowłosych hippów z Liverpoolu. Krytycy zwracają uwagę na niemal dokumentalny zapis atmosfery towarzyszącej ich życiu i występowi oraz specyficznym humor filmu, przominający komedię Braci Marx. (ag)

"TRZECI ŚWIAT" A SOCJALIZM

Ci, którzy interesują się problematyką Afryki, Azji, Ameryki Łacińskiej powinni sięgnąć po nową książkę Jerzego Kuczyńskiego „Wzrost i rozwój. Co to jest „trzeci świat”? To państwa, które należą ani do obozu socjalistycznego, ani imperialistycznego. Zbiorowość, pod względem obszaru i ludności ogromna, ale jednolitość. Różnią się te państwa między sobą pod względem przeszłości historycznej i tendencji rozwojowych. A jednak mają pewne cechy wspólne: wszystkie są w różnym stopniu biedne, wszystkie mają ambicję przezwyciężenia zaopie-

Druga połowa XX stulecia stwarza po drugie specyficzne warunki. Po pierwsze — istnieją dwa wykastalcione modele rozwoju — kapitalistyczny i socjalistyczny. Po drugie — istnieje wyraźna różnica między światem a i ekonomiczną pomiędzy dwoma obozami. Daje to światu trzeciemu możliwość korzystania z pomocy obu stron i dokonania wyboru drogi rozwojowej. Teoretycznie jest to najlepszy moment dla socjalizmu, ale dla świata zbrojnego, praktyka — jednak — jest bardziej złożona. Choć kolonie i półkolonie uzyskują niepodległość, pozostają w sferach zależności politycznych i ekonomicznych. Różnice między socjalizmem a kapitalizmem są bliższe lub dalsze powiązania w sferze ideologii i polityki z socjalizmem, zwłaszcza, że bez istnienia obcy socjalistycznego nie do pomysłenia byłby kryzys

Wskutek wnieście tych dwustych powia-
nów, kierunki i metody przewidywania za-
rafania w krajach gospodarko słabo rozwi-
tych, wyznaczane są nie tylko przez
wewnętrzna logikę rozwoju poszczególnych
krajów, ale również przez czynniki zewnętrzne.
Ażwolkowi klasyczny model rozwoju
kapitałistycznego, przez jaki przechodziła
przed 150 laty Europa zachodnia, a później
Ameryka Północna, nie jest już dziś możli-
wy do powtórzenia. Jerry Kleer nie wyklu-
cza również możliwości rozwoju krajów
rozwojonych w ramach systemu kapitalizmu
zreformowanego. W swej książce kładzie jednak głów-
ny nacisk na związki trzeciego świata z so-
cjalizmem.

[illegible]

(11. Sch.)

MIEJSCE W ŚWIECIE

